

SKIERNIEWICE: przyszedł jako świadek, wyszedł z zarzutami

data aktualizacji: 2026.03.26 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. KMP Skierniewice)

Nietypowy finał wizyty na komendzie w Skierniewicach. 34-letni mieszkaniec miasta, który miał zostać przesłuchany jako świadek, ostatecznie sam usłyszał zarzuty. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło we wtorek (17.03), kiedy mężczyzna stawił się w Komendzie Miejskiej Policji na wezwanie w sprawie uszkodzenia pojazdu. W trakcie pobytu został jednak rozpoznany przez kryminalnych jako osoba podejrzewana o wcześniejszą kradzież sklepową.

- Po zakończeniu przesłuchania 34-letni mężczyzna został zatrzymany. Usłyszał zarzut kradzieży artykułów spożywczych takich jak kawa i czekolady o łącznej wartości ponad 900 złotych. Przyznał się do winy - informuje Aneta Placek, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach.

To nie był koniec problemów. Podczas przeszukania przed osadzeniem w policyjnym areszcie funkcjonariusze znaleźli przy nim kilka gramów amfetaminy, ukrytej w portfelu. W związku z tym

usłyszał kolejny zarzut, tym razem posiadania narkotyków. Sprawa trafi do sądu. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

MOŻE CIĘ RÓWNIEŻ ZAINTERESOWAĆ:

[Protetyka w Warszawie: przewodnik po rodzajach protez i przebiegu leczenia](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45405-skierniewice-przyszedl-jako-swiadek-wyszedl-z-zarzutami>